Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gawłowskiego
na 38. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 lipca 2025 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Wydarzenia ostatnich lat, takie jak agresja Rosji na Ukrainę czy pandemia koronawirusa, uwidoczniły władzom poszczególnych państw potrzebę rozwoju krajowych gospodarek, wspierania rozwoju lokalnej produkcji w kluczowych obszarach i zabezpieczania łańcuchów dostaw w najbardziej newralgicznych sektorach. Podsumowując: pandemia i wojna pokazały, że ze względów bezpieczeństwa i rozwoju niezbędne jest postawienie na patriotyzm gospodarczy. Potrzeba ta została trafnie zdiagnozowana przez pana premiera, a także innych przedstawicieli polskiego rządu. Wielokrotnie w ciągu ostatnich miesięcy zarówno pan premier, jak i inni członkowie Rady Ministrów, np. wicepremier Krzysztof Gawkowski, wskazywali na potrzebę przygotowania nowej strategii gospodarczej państwa, która będzie aktywnie i jednoznacznie wspierała polski kapitał. Pojawiły się apele do biznesu o wsparcie budowy narodowej gospodarki. Dialog pomiędzy władzą a przedsiębiorcami został zaktywizowany, czego najlepszym przykładem jest szeroka akcja deregulacyjna.

Mimo tych sukcesów wciąż jednak niezbędne jest podjęcie systemowych działań, które pozwolą wspierać budowę potencjału badawczo-rozwojowego i produkcyjnego krajowych przedsiębiorców. Takie wsparcie jest szczególnie istotne w kluczowych ze względu na aktualne wyzwania gospodarcze i bezpieczeństwo państwa sektorach produkcyjnych. Takim przykładem jest chociażby branża komputerowa/IT, kluczowa z punktu widzenia dziejącej się na naszych oczach rewolucji AI. Polska stara się pozyskiwać zagraniczne inwestycje w tym zakresie, ale niezbędne jest także wsparcie dla krajowych producentów i krajowych ośrodków badawczych, gdyż tylko w ten sposób będziemy w stanie w najbliższej przyszłości odegrać w zmianach technologicznych większą rolę niż tylko podwykonawców dla globalnych korporacji. Innym sektorem wymagającym rozbudowy krajowych zdolności i mocy produkcyjnych jest branża zbrojeniowa. Słusznie uruchomiono środki finansowe na rozbudowę krajowej produkcji amunicji, a także innych środków bojowych. Wciąż jednak brakuje systemowego planu na włączenie prywatnego biznesu do rozbudowy polskiego potencjału zbrojeniowego i stworzenia zdrowych reguł współpracy publiczno-prywatnej w tym zakresie. Potrzeby rozbudowy krajowych zasobów produkcyjnych nie ograniczają się zresztą do tych dwóch sektorów. Polska potrzebuje rozwoju także np. w zakresie produkcji farmaceutycznej, szczególnie w odniesieniu do substancji czynnych.

W związku z tym, że są to bardzo duże wyzwania, wymagane byłoby, aby kompleksowe regulacje i plany opracowywane były na poziomie ponadresortowym lub przynajmniej koordynowane na szczeblu wyższym niż poszczególne ministerstwa. Dlatego też niniejsze oświadczenie kieruję do pana premiera. Jedną z dróg wspierania w praktyce krajowych producentów jest wprowadzanie odpowiednich regulacji na poziomie przepisów o zamówieniach publicznych. Polska jest ograniczona w tym zakresie przepisami unijnymi, ale przykłady innych państw, takich jak Niemcy czy Portugalia, pokazują, że odpowiednie podejście władz krajowych i urzędów pozwala na to, aby przestrzegając unijnych przepisów, w praktyce ułatwiać krajowym podmiotom ubieganie się o zamówienia publiczne. Polska powinna korzystać z tych zagranicznych doświadczeń. Rozwój potencjału produkcyjnego wymaga bowiem dostępu do rynku zbytu. Polskie firmy często zmagają się z brakiem dostępu do odpowiedniej wielkości kapitału i jedynym sposobem, aby go pozyskać, są kredyty lub finansowanie publiczne. Tym samym państwo powinno z jednej strony tworzyć mechanizmy finansowania umożliwiające krajowym producentom realizację niezbędnych inwestycji, także badawczo-rozwojowych, i rozbudowę mocy produkcyjnych, a z drugiej umożliwiać tym firmom pozyskanie finansowania na rynku poprzez zapewnienie im zamówień, które staną się podstawą do uzyskania kredytowania.

W ostatnich tygodniach w przestrzeni publicznej pojawiły się publikacje opisujące jeden z przetargów na sprzęt komputerowy dla szkół realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji. Jak wskazywali krajowi producenci komputerów, wymogi przedmiotowego przetargu, wartego prawie 1,5 miliarda zł, w praktyce wykluczyły wszystkich polskich producentów z możliwości udziału w nim. Spowodowane to było określeniem w warunkach przetargu bardzo wyśrubowanych wymagań w zakresie certyfikacji sprzętu

komputerowego. Wymagań, których spełnienie dla polskich producentów jest niezwykle kosztowne i wymaga bardzo dużo czasu. Co więcej, jak wynika z przedstawionych w przestrzeni publicznej informacji, wyjaśnienia w tym zakresie udzielane przez Ministerstwo Cyfryzacji nie były przekonujące. Wymogi w przetargach zostały określone tak, że wykraczały one nie tylko poza przepisy unijne (istotne, gdyż przetarg ten realizowany jest ze środków z KPO), ale też poza przepisy rozporządzenia ministra edukacji narodowej określające wymogi dla sprzętu komputerowego wykorzystywanego w szkołach. Wydaje się, że urzędnicy odpowiedzialni za organizację tego przetargu po prostu skopiowali wymagania, niesłusznie ustalone w ramach przetargu na laptopy dla uczniów, realizowanego jeszcze przez poprzednie kierownictwo Ministerstwa Cyfryzacji. Niestety analogiczne i wyśrubowane wymogi przetargowe wprowadzane są w kolejnych przetargach na sprzęt organizowanych przez instytucje publiczne czy uczelnie wyższe. Wydaje się, że w tym przypadku przykład idzie z góry i mniejsze podmioty funkcjonujące w reżimie p.z.p. de facto kopiują wymogi przetargowe stosowane na poziomie rządowym. W praktyce powoduje to, że polskie instytucje, szkoły czy uczelnie korzystać będą wyłącznie ze sprzętu produkowanego przez kilku wiodących międzynarodowych producentów. Tym samym krajowa produkcja w tym zakresie nie tylko nie będzie się rozwijać, ale wręcz będzie grozić jej zapaść. Taka sytuacja byłaby z kolei całkowitym zaprzeczeniem deklaracjom w zakresie patriotyzmu gospodarczego składanym w ostatnich miesiącach przez pana premiera i przez rząd.

Szanowny Panie Premierze, mając na względzie przedstawione kwestie, proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jakie działania systemowe zamierza podjąć rząd w celu wprowadzania w życie zasad patriotyzmu gospodarczego w zakresie rozwoju krajowych zdolności produkcyjnych w kluczowych sektorach i zapewnienia polskim producentom dostępu do rynku zbytu?

2. Czy rząd zamierza na poziomie ponadministerialnym przygotować kompleksowy plan wspierania krajowych mocy produkcyjnych i działań badawczo-rozwojowych w sektorach takich jak produkcja sprzętu komputerowego, branża zbrojeniowa czy farmaceutyczna?

3. Czy planowane jest wprowadzenie zmian w przepisach p.z.p. lub w ich stosowaniu, których celem będzie umożliwienie krajowym przedsiębiorcom możliwie pełnego i nieskrępowanego udziału w ubieganiu się o zamówienia publiczne?

4. Czy pan premier zamierza przeprowadzić audyt postępowań przetargowych w zakresie sprzętu komputerowego pod kątem wprowadzania wymogów przekraczających zakres wymagań wynikających z przepisów prawa polskiego i wspólnotowego, które w praktyce wykluczają krajowych producentów z możliwości uczestnictwa w tych przetargach?

Stanisław Gawłowski